ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

Phone Monroe 2998 ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK I | Luty, 1924r. | Numer 2

KANTATA MICKIEWICZA *Jan Gall*
MONBAR-MANRU
WIELKI ŚPIEWNIK KOŚCIELNY
STRASZNY DWÓR
WESELE *Wyspiański*
HALKA
PIEŚNI LUDOWE *Z. Noskowski*
JANEK-HRABINA
BOGA RODZICO DZIEWICO
MAZEPA-QVO VADIS
KANTATA SIENKIEWICZA *E. Walkiewicz*
VERBUM NOBILE-WIDMA
LIVIA QUINTILLA
WESELE W OJCOWIE
KONRAD WALLENROD
ODA DO MŁODOŚCI *A. Karczyński*
GOPLANA
CYGANIE
KRAKOWIACY I GÓRALE
PIEŚŃ O ZIEMI NASZEJ
KANTATA KOŚCIUSZCE *E. Walkiewicz*
SONETY-STARA BAŚŃ
CZARTOSKA ŁAWA
KUJAWIAKI-OBERTASY
PERŁY POLSKIE WALC *Z. Noskowski*
POLONEZY
PIEŚNI LUDOWE *Jan Gall*
SKALMIERZANKI
SYN CIEŚLI
GWIAZDA SYBERYI
WĘDROWNY GRAJEK *Z. Noskowski*
MAZURY
HUZARY
DAMY
WIESŁAW
KANTATA SKARGA *A. Karczyński*

WŁAŚCICIEL I WYDAWCA
BOLESŁAW J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE
CHICAGO, ILL. U.S.A.

TELEPHONE MONROE 2998

CHOPIN • MONIUSZKO • PADEREWSKI •
DEMBIŃSKI • ADAMOWSKI • POLIŃSKI •
GOMÓŁKA • GÓRSKI • DOBRZYŃSKI •

KARCZYŃSKI • HOFMAN •
WIENIAWSKI • WROŃSKI •
MASZYŃSKI • NOSKOWSKI •

KURPIŃSKI • MOENHEIMER • NOWOWIEJSKI • RESZKOWIE •
ŻELEŃSKI • GARBUSIŃSKI • PRZYSTAŁ • WALEWSKI • FALL •
MIĄCZYŃSKI • RIEHLING • JANUSZ • OGIŃSKI • FREDRO •
NAMYSŁOWSKI • HERTZ • ELSNER • DIETZ • GAIL •

WALKIEWICZ • SURZYNSKI • SOŁTYS
KATSKI • SŁOWACKI • RUDZIŃSKI
LEWANDOWSKI • OSMAŃSKI • STYŚ
ZAPOLSKA • STEFANI • WYSPIAŃSKI

B.J.Z.

RYSOWAŁ *L. H. Borucki*

"THE MUSICAL ECHO"

VOLUME I Number 1

JANUARY 1924

Issued during the early part of every month.
Subscription per year $2.00. Single copy 25c
Published by
B. J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS
Entry as second-class matter applied for at the post office at Chicago, Illinois, under the Act of March 3, 1879.

DO MIŁOŚNIKÓW ŚPIEWU, MUZYKI I SCENY

Już wyszedł z pod prasy Wstępny Numer pisma "ECHO MUZYCZNE," na który prosimy nadesłać 25c lub $2.25 za całoroczną prenumeratę z wstępnym numerem. Wstępny numer wraz z dodatkami muzycznymi i t. d. wart jest dolara, żądamy tylko 25c.

Oprócz bogatej i doborowej treści literackiej, wstępny numer **"ECHO MUZYCZNE"**, zawiera dodatki jak poniżej:

1. STARUSZKOWIE W ZALOTACH A. Landowskiego; — fraszka sceniczna w jednym akcie ze śpiewem, na dwie osoby.
2. MUZYK, jako przewodnik zespołów. Wł. Rzepko, z 2-ma tablicami.
3. POLONEZ OGIŃSKIEGO, na solo skrzypce, możliwe na flet lub klarnet.
4. MARSZ POLAKÓW NA OBCZYŹNIE. B. J. Zalewski, na solo kornet, baryton i t. p.
5. MARSZ: POLSKA, RUŚ I LITWA. B. J. Zalewski, na solo kornet, baryton i t. p.
6. DNIA KAŻDEGO. Jan Gall, pieśń kościelna na chór mieszany a capela.
7. TĘSKNOTA. F. Abt, solo lub duet na sopran i alt "Gdy jaskółki fruną już."
8. MAZUREK CHOPINA. Op. 6 No. 2. Na solo fortepian 2 rąk, łatwe dla dzieci.
9. Z TEJ BIEDNEJ ZIEMI, Jan Gall, pieśń kościelna na chór męski a capela.
10. GDZIE TO JEDZIESZ JASIU? Jan Gall, na chór mieszany a capela.
11. CZY TO PANNA CZY MĘŻATKA. Jan Gall, na chór męski a capela.
12. STARUSZKOWIE W ZALOTACH, nuty do śpiewu z akomp. fortepianu.

"ECHO MUZYCZNE" wychodzić będzie jako miesięcznik w formie niniejszego prospektu o kilkunastu stronicach druku, prenumerata zaś wynosić będzie $2.00 rocznie, $1.00 półrocznie, 50c kwartalnie, pojedyńczy numer 25c, razem z dodatkami muzycznymi do pisma.

Numer wstępny wydany w podwójnej objętości, lecz w miarę zdobycia odpowiedniej liczby abonentów, a co najważniejszem większą ilość ogłoszeń, objętość tą starać się będziemy zatrzymać na stałe.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B. J. Zalewskiego, którego to nakładem wychodzić będzie **"ECHO MUZYCZNE"**, już teraz przyjmuje prenumeratę; uprasza się o wczesne nadsyłanie takowej, abyśmy ustalić mogli w ilu tysiącach takowe wydawać. — Nadsyłając prenumeratę, należy wypełnić osobno zamieszczony blankiet, dołączając **płatną z góry** należytość w sumie $2.25 za cały rok, wraz z numerem wstępnym. Prawo pocztowe tego wymaga.

Aby przekonać wszystkich, że to co piszemy jest prawdą, żądamy tylko nadesłania 25c w srebrze na numer wstępny, a pewni jesteśmy, że odwrotną pocztą otrzymamy resztę sumy $2.00 jako roczną prenumeratę na jedyne pismo muzyczne w Ameryce (polskie) **"ECHO MUZYCZNE"** adresując **1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.**

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

Pod rozwagę przedsiębiorcom, kupcom, wogóle wszystkim, którzy mają cośkolwiek na sprzedaż, a nawet gdyby ktoś chciał coś zakupić:

System amerykański w handlu polega li tylko na ogłaszaniu się w pismach, dlatego zbytecznem byłoby rozwodzić się o tej sprawie za szeroko, lub wmawiać w kogoś, ażeby się ogłaszał, gdyż ta sprawa jest ogólnie w handlu zadecydowana, że kto chce interes zrobić, **ZMUSZONYM JEST OGŁASZAĆ SIĘ.**

Uważamy za zbyteczne twierdzić, że mamy sto tysięcy abonentów, aby kogoś "naciągnąć" na ogłoszenie; wolimy raczej iść prostą drogą, a przedewszystkiem uczciwą; a jako dowód prawdy, niechaj posłuży fakt, że firma nasza **Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B. J. Zalewskiego,** prowadzi interes wysyłkowy z nutami, książkami, instrumentami muzycznymi z górą lat 26, a według wykazu naszych książek, załatwiono w tym czasie **DWADZIEŚCIA TYSIĘCY ZAMÓWIEŃ**, a w naszym ogólnym wykazie adresowym, znajduje się **PIĘĆDZIESIĄT TYSIĘCY ABONENTÓW**, wobec czego ogłaszanie się w naszem piśmie **"ECHO MUZYCZNE"** powinno się opłacić, choćbyśmy nawet zdobyli tylko jedną czwartą z ogólnej liczby, lecz pewni jesteśmy, że większą połowę abonentów napewno zdobędziemy.

Klijentela nasza składa się przeważnie z osób zamożnych, często robiących zakupna nieomal w każdej gałęzi interesu, dlatego też kupcy i przemysłowcy powinni swój towar **stale** ogłaszać w **"ECHU MUZYCZNEM"**, a napewno nie pożałują tego, bo rezultat z ogłoszeń powinien być zadawalniający.

Wzorując się na ogłoszeniach pism miesięcznych amerykańskich, przyjęliśmy system tak zwany "reading matter", uważając takowy za najpraktyczniejszy, gdyż czytelnicy takowy z ciekawością czytają, wobec czego jest tymbardziej korzystniejszy dla ogłaszającego się.

Nasze kolumny ogłoszeniowe są szerokie 3¼ cala, czyli jednocalowe ogłoszenie mieści w sobie 3¼ kwadratowych cali, pomieścić można prawie dwa razy tyle treści, jak w podobnym ogłoszeniu w innych pismach, w których kolumny są węższe. Szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w niniejszym cyrkularzu.

CENY ZWYKŁYCH OGŁOSZEŃ OD STRONY 9x6½

Na okładkach zewnątrz jednorazowo: Cała $100.00, Pół $50.00, ¼ $25.00, ⅛ $12.50, 1-16 $6.25, 1-32 $3.12

Na okładkach wewnątrz jednorazowo: Cała $75.00, Pół $37.50, ¼ $18.75, ⅛ $9.38, 1-16 $4.69, 1-32 $2.35.

Gdzieindziej, nie na okł. jednorazowo: Cała $50.00, Pół $25.00, ¼ $12.50, ⅛ $6.25, 1-16 $3.12, 1-32 $1.56.

Jeżeli przez ogłaszanie się można zarobić net $100.00, lub $50.00, a choćby nawet $25.00 tylko, to tą samą sumę kupiec traci jeżeli zaniecha się ogłaszać dlatego też spodziewamy się, że ogłoszenie swe nadeśle nam Pan **ZARAZ**, aby w następnym numerze w **"ECHU MUZYCZNEM"** było takowe zamieszczonem, bo spóźnienie spowoduje stratę w interesie.

Wzór ogłoszeń jak poniżej, 25c od wiersza.

STO PRELUDYI NA ORGANY UŁ. W FORMIE SZKOŁY

$3.00

XVII MUZYKA KOŚCIELNA. PRELUDYA NA ORGANY

2500 Garbusiński-Przystał-Styś-Walewski. 100 Preludyi dwu, trzy, cztero i wielogłosowych, ułożonych w formie szkoły na organy. W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem .... netto 3.00

$3.00

SPIS PRELUDYI.

I. Preludya dwugłosowe.

II. Preludya trzygłosowe.

III. Preludya cztero i wielogłosowe.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia, B. J. Zalewskiego, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!



Polecamy do nabycia (jako nowość) co dopiero wyszłe z druku, (Dzieła komisowe, do nabycia w każdym składzie muzycznym) które opracował i ułożył, na cztery głosy mięszane, bardzo przystępnie i praktycznie EUGENIUSZ WALKIEWICZ.



A) UTWORY KOŚCIELNE.

1. **MISSA** in honorem Sancti Izidori Agricolae Conf., z organami, bardzo łatwa 60c
2. **MSZA POLSKA**, nadzwyczaj łatwa na chór a capella lub z organami 20c
3. **RESPONSORYA** i Hymny śpiewane w czasie procesji Bożego Ciała; zawiera 1) Homo quidam; 2) Immolabit hoedum; 3) Respexit Elias; 4) Ego sum panis vitae; 5) Misti me vivens Pater; 6) O Sacrum convivium; 7) Pange lingua; 8) Sacris solemnis; 9) Verbum supernum prodines; 10) Salutis humanae Sator; 11) Aeterne Rex altissime; 12) O salutaris hostia; 13) Tantum ergo Sacramentum; 14) O salutaris hostia; 15) Tantum ergo Sacramentum; 16) O Salutaris hostia; 17) Tantum ergo Sacramentum; łatwe a capella lub z organami 30c
4. **MSZA POLSKA**, A. Karczyńskiego, na 1 lub 2 głosy żeńskie, z akomp. organów, lub na 4 głosy mięszane a capella 40c

5a. **12 PIEŚNI WIELKANOCNYCH**, na 4 głosy mięszane: 1) Alleluja Jezus żyje; 2) Chrystus Zmartwychwstał; 3) Chrystus Zmartwychwstan jest; 4) Dziś nam nastał; 5) Nie zna śmierci; 6) Otrzyjcie już łzy; 7) Wesoły nam dziś dzień nastał; 8) Witaj dniu święty; 9) Wstał Pan Chrystus; 10) Wysławiajmy Chrysta Pana; 11) Złóżcie troski; 12) Zwycięzca śmierci. (**Uwaga:** Ceny zniżone przy tuzinie) ... 20c

B) UTWORY ŚWIECKIE.

1. **ŚPIEWNIK** dla szkół polskich, zebrał X. S. C., bardzo łatwy. akomp. fortep. opracował i zharmonizował Eug. Walkiewicz; razem 49 piosenek polskich i amerykańskich. zastosowanych do czytanek używanych w szkołach parafjalnych 75c
2. **ZBIÓR** 21 zupełnie nowych pieśni świeckich na 4 głosy mięszane "a capella", stosowne do rozmaitych okoliczności, w 5ciu zeszytach, różnych kompozytorów, opracował i ułożył Eug. Walkiewicz, za komplet 50c
3. **ZESZYT I.**, zawiera: a) Pieśń żołnierska; b) Pieśń Wieczorna; c) Powitanie Wiosny; d) Mój domek; e) Raz właśnie; f) Loreley, za komplet 10c
4. **ZESZYT II.**, zawiera: a) Naprzód Marsz; b) Pieśń o dzielnym człowieku; c) Dzieci Bachusa; d) Hymn do nocy, za komplet 10c
5. **ZESZYT III.**, zawiera: a) Witaj Pieśni; b) Krakowiak; c) Nasz Śpiew; d) Pieśń o Domu; e) Duma, za komplet 10c
6. **ZESZYT IV**,. zawiera: Marsz Towarzyski; Ej, towarzyszu pieśni naprzód marsz 10c
7. **ZESZYT V.**, zawiera: a) Marsz Sokołów; b) Szewczyku, Krawczyku; c) Z pieśnią; d) Ucichł już gwar; e) Ja i butelka, za komplet 10c

---

POLECAMY NOWOSCI MUZYCZNE KOMPOZYCYI V. C. BALUTY

KOMPOZYCJE V. C. BALUTY.

1. **Ave Maria** (S. A. T. B.) with organ a Comp. 15c
2. **Mass** in hon. St. Anthony of Padwa (S. A. T. B.) 60c
3. **O salutaris** and Tantum ergo (S. A. T. B.) 10c
4. **Vidi Quam** and Regina Coeli (S. A. T. B.) 20c
5. **Msza Polska** na 2 gł. z org. L. A. Cieszykowski 50c
6. **Vesperae solemnes**, chór mięsz. A. Karczyński 30c
6. **MISSA** in hon. B. M. V. R. C. na chór mieszany a capella, z org. ad libit. A. Karczyński 75c

KOMPOZYCJE V. C. BALUTY.

1. **Barkarola "Płyń"** na Sop. lub tenor z fortepianem 30c
2. **Kołysanka "Śpij"**, na Sop., lub tenor z fortepianem .. 30c
3. **Luby słowiku Walc**, na głos średni z fortep. 30c
4. **Ma Chata**, 2 głosy żeńskie i kwartet męski 30c
5. **Pieśń Tułacza**, chór mięszany i solo bas z fortepianem 25c
6. **Powitanie Wiosny**, chór mięszany i solo sopran 35c
6. **MISSA** in hon. P. A. S. S. P. et P. na 2 głosy mięszane, z organami. A. Karczyński 60c
7. **TU ES PETRUS**, na 5 lub 6 głosów. A. Karczyński..... 15c

---

DZIEŁA MUZYCZNE WYDANE NAKŁADEM "ZIARNA" ANT. MAŁŁKA W CHICAGO, ILL.

ŚPIEWY NA JEDEN GŁOS.

1. **PIEŚŃ Z ZA GROBU**, głos średni, Jan Małłek 50c
2. **MÓJ BRAT**, z tow. skrzyp. i fort., Jan Małłek 50c

ŚPIEWY NA DWA GŁOSY.

3. **ZIARNO**, Serja III sopr. i alt i fort. Antoni Małłek 75c
4. **MSZE I.** Chwała Boża na ziemi " " 30c
5. **WANDA**, Nie chciała Wanda Niemca " " 60c
6. **MARSZ** Związku Polek w Ameryce " " 50c
7. **PIEŚŃ** Niewinnych Polski Cór " " 35c
8. **POLSKA PATRJOTKA**, solo Alt i Chór " " 30c
9. **WALCZYK MAJOWY**, solo Alt i Chór " " 50c
10. **DUMKA I WALCZYK**, solo Alt i Chór " " 50c
11. **ROZSTANIE.** Ja cię kochałem szczerze Jan Małłek.. 50c

ŚPIEWY NA CZTERY GŁOSY MIĘSZANE.

12. **POLONEZ**, "Żyj nam żyj", Antoni Małłek 50c
13. **KANTATA**, J. E. Ks. Kard. Satolliego, Ant. Małłek 50c
14. **ROTA**, na rok Grunwaldzki, Antoni Małłek 25c
15. **NOWY ROK POLSKI** "Czy słyszysz", Antoni Małłek 30c
16. **MARSZ ŚPIEWAKÓW** Antoni Małłek 30c
17. **PRZESTROGA** "Pogarda dla tych", solo, bas i chór " 20c
18. **ZE WSI**, Mazur " 40c

ŚPIEWY NA CZTERY GŁOSY MĘSKIE.

19. **ZIARNO**, Serja II., 50 kwartetów, Antoni Małłek.. 1.00
20. **ŚPIEWY NABOŻNE** i pogrzebowe, Antoni Małłek.. 15c
21. **PIEŚŃ PRACY**. Kwartet i Solo Bas " 30c
22. **MARSZ** Związku Nar. Pol., Antoni Kontski.......... 25c
23. **NOC PŁACZE**, Solo i kwartet, Antoni Małłek 25c
24. **POLONEZ**, Pójdźmy wraz, A. Kontski 25c
25. **KANTATA** Trzeciego Maja, T. Ernesti 75c

UTWÓR NA FORTEPIAN.

26. **SYGNAŁY Wojenne Kościuszki**, Antoni Małłek 75c
27. **SYGNAŁY Kawalerji Pułaskiego**, Antoni Małłek ... 75c
28. **POLISH NATIONAL HYMN**, Antoni Małłek 25c
29. **MARSZ** Związku Nar. Pol. Antoni Kontski 50c
30. **STUDENTS Life Waltzes**, P. Hemmerabach 30c
31. **DESIRE for Spring Waltzes**, P. Hemmerabach 30c
32. **MAY BREEZE WALTZES**, P. Hammerabach 30c
33. **ZAKLĘTA WYSPA**, Operetka, Antoni Małłek 2.50

UWAGA: Zamawiając coś z obecnego katalogu, koniecznie należy podać tytuł dzieła i nazwisko kompozytora, oraz cenę.

Wyd. Muz. i Księg. (B. J. Z.) Bolesław Józef Zalewski (B. J. Z.) 1505 Tell Pl., Chicago, Ill., U. S. A.

30c KATALOG KLASYFIKACYJNY Z NUTAMI I BEZ NUT 30c

W którym uwidocznione są początki kilku-set melodji z nutami po kilka taktów; niektóre zamieszczone w całości (wartości kilku dolarów) wraz z kompletnym spisem naszych wydawnictw. ZAWIERA: śpiewy solowe, duety, tercety, chórowe żeńskie, męskie, mieszane, na skrzypce, flet, klarnet, kornet, orkiestrę, kapelę, utwory dziecięce, fortepianowe, szkoły itd.

— Wszystko za 30c. —

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia, B. J. Zalewski, 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

Prosimy nadesłać $2.00 za roczną prenumeratę, $1.00 za półr oczną, 50c za kwartał, 25c za pojedynczy lub wstępny numer

ZASTANÓWMY SIĘ! — DO CZEGO DĄŻYMY

Obserwując od lat nasze chóry narodowe i występy tychże, stwierdzam fakt, że cofamy się wstecz, zamiast iść naprzód.

Nic nie pomogą ostre krytyki, różne utyskiwania, że nie jest tak, jak powinno być, bo zło tkwi w samym zarodku.

Mamy tylko zaledwie parę chórów, które można by nazwać śpiewackimi, lecz cały ogrom innych zrzeszeń, nie możemy ich nazwać takiemi, jak tylko towarzystwami, z pominięciem nazw co się tyczy śpiewu lub muzyki.

Narzekamy, że po niektórych miastach, a tembardziej w Chicago, za dużo chórów się potworzyło (słuszne), przez co rozdrabniamy siły lepsze tak, że żaden chór nie ma odpowiedniego materjału, aby się mógł nazwać prawdziwie chórem śpiewaczym. — Pomimo tego tworzymy coraz więcej chórów i to nieraz zaraz w sąsiedztwie, jakby na złość i dojdzie do tego, że i tak już rozdrobnione siły w tem morzu znikną, a upadek wszystkich chórów jest aż nadto przewidzianym.

Fala ta już nas zalewa, bo jak widzimy z krytyki prasy naszej (która ma do pewnego stopnia i rację), coraz bardziej i silniej nas atakuje, jest to dowód, że przez rozdrabnianie się upadamy coraz niżej i spodziewajmy się, że prasa coraz to gorzej będzie o nas pisać, gdyż jest to fakt nieunikniony.

Jeżeli w dodatku stwierdzimy i to, ażeby nie narażać się ze strony chórów najściem do biur redakcji z wyzwiskami, trzeba chwalić wszystko (co nieraz nagany jest godnem), to wierzajcie mi, że krytyka już dzisiaj byłaby taką, że chóry przestałyby koncerty dawać. Otóż to są skutki tworzenia coraz to nowych chórów, a w warunkach obecnych nie możemy temu zaradzić.

Mając na uwadze to, że niebezpieczeństwo nam zagraża, jako Gen. Dyrygent Związku Śpiewaków poleciłem po chórach ćwiczenia w gamach, zaczynając od elementarnych zasad muzyki, lecz niestety spotkałem się z opozycją tak, że zmuszony byłem zaniechać zakreślonego planu i dlatego w dziale śpiewaczym, pomimo mej zapowiedzi, dział techniczny się nie ukazuje.

Sama logika nam wskazuje, — jeżeli ktoś jest analfabetą, to i czytać z książki nie będzie mógł— to samo i do nas się odnosi — jeżeli nie będziemy znali nut, nie będziemy znali wartości ich, jako też nie będziemy mogli czytać nut głosem, to próżne nasze wysiłki w utrzymaniu chórów.

O ile w chórach narodowych czem prędzej nie rozpocznie się od fundamentu prawdziwa szkoła śpiewu,, to bądźmy przygotowani, że spotka nas to, co z konieczności nastąpić powinno.

Jedynie tylko podniesiemy chóry do pewnych wyżyn doskonałości, przez wprowadzenie tego, co jest niezbędnem i duszą żywego człowieka, a tem w kołach śpiewaczych są ćwiczenia w gamach, znajomość nut i ich watość, oraz czytanie nut głosem w różnych odległościach; chóry, które tego u siebie nie zaprowadzą, muszą upaść, lub wegetować.

Ktoś mi może zarzucić, że za bardzo w czarnych kolorach przedstawiam nasze chóry narodowe. W takim razie proszę mi wskazać choćby jeden zespół w całej Ameryce, któryby choć w przybliżeniu mógł dorównać chórowi Sykstyńskiemu, Kanadyjskiemu, a nawet Ukraińskiemu i dlaczego w ciągu 35-cio lecia istnienia Związku nie zdobyliśmy się choćby na jeden chór o szerokiej sławie? A toć przecież mamy nawet siły po temu, jak to swego czasu udowodniono, przez utworzenie pewnego chóru i te próbne doświadczenia wykazały niezbicie, że są siły u nas, lecz i tam stanęło na przeszkodzie u większości członków, brak znajomości muzycznych, bo pomimo długoletniego istnienia, niema widoków wybicia się, by stanąć na równi z powyżej wymienionymi chórami.

Mógłbym w nieskończoność podawać fakty, a odpowiedź byłaby zawsze i ciągle jedna i ta sama, że brak nam fundamentu i znajomości muzycznych, a tak bardzo potrzebnych w naszych zespołach muzycznych.

Przyjrzyjmy się odwrotnej stronie medalu: —

Dajmy na to — od dzisiaj wprowadzamy po chórach obowiązkowy wykład nut, czytanie nut głosem i t. d., przekonywujemy się, że chór, który liczy 50 głosów, po próbnych doświadczeniach zmuszony był usunąć jedną czwartą członków, absolutnie nie nadających się do chóru, tę samą liczbę trzeba byłoby na dłuższy czas usunąć od występów jako jeszcze nie dosyć wykwalifikowanych w muzyce, z czego widzimy, że z 50-ciu głosów pozostało zaledwie 25 głosów, z których przy mozolnej pracy dałoby się stworzyć prawdziwy chór śpiewaczy. Jeżeli odpowiednie porównanie zrobilibyśmy z chórami, które liczą tylko czynnych członków 18-tu, 20-tu, a choćby nawet 25-ciu, to nastąpiłoby to, że dana dzielnica, która liczyła pięć lub sześć chórów, miałaby tylko dwa, a najwyżej trzy chóry, czyli że Związek Śpiewaków straciłby połowę swych członków.

Zapytuję teraz: — czy lepiej mieć połowę wyszkolonych śpiewaków, lub też wszystkich stracić, albo wegetować? Wobec tych faktów, zastanówmy się, do czego zdążamy.

Bardzo skrupulatne obliczenie zrobiłem i naliczyłem zgórą około 150 dobrych głosów, którzy odsunęli się od chórów w Chicago pomimo, że są śpiewakami i radziby śpiewali, lecz li tylko w lepszych zespołach.

Nie trzeba zapominać i o tem, że wielu jest jeszcze z dobrymi głosami, których nie znamy i kto wie, jeżeli chóry by stanęły na wysokości swego zadania, czy ci nie powstępowaliby do chórów, a ubytek członków przez to nie wyrównał się?

Mając wówczas w Związu Śpiewaków chóry takie, pewny jestem, że gdy rozchodziłoby się o wykazanie naszej siły zbiorowej, czy u samych siebie, lub pomiędzy obconarodowcami, nie znalazłby się ani jeden ze śpiewaków, który nie poczytałby sobie to za honor śpiewać w tak dobrym zespole. Zbyteczne byłyby nawoływania, a nawet prośby, bo wyszkolony śpiewak świadom byłby swych celów i obowiązków, wiedząc zgóry, że w dobrym zespole schodzić będzie zawsze ze sceny jako zwycięzca.

Tak sobie przedstawiam drugą stronę medalu i poczytałbym to sobie za wielkie szczęście, abym mógł dożyć tej chwili, widzieć nasze chóry narodowe odrodzone, przyobleczone w szaty pewnej doskonałości, któreby chlubą były tu na wychodztwie, bo wtenczas nie byłoby obawy o upadek chórów, jak to sztucznie dzisiaj trzeba je podtrzymywać, lecz przeciwnie, pieśń zgodnie brzmiąca, samaby nas podtrzymywała i zachęcała do dalszych zwycięstw.

Otóż drużyno śpiewacza — są dwie drogi — pierwsza jest trudną i mozolną, która prowadzi do szczytu chwały imienia polskiego, — druga niechybny upadek lub dalsza wegetacja.

Czy my śpiewacy pozwolimy na zanik pieśni tu na wychodztwie? tembardziej w chwili tak groźnej dla nas, w której szowinizm amerykanizacyjny czyha na nas, ażeby wchłonąć w siebie i jak najprędzej zamerykanizować? Czy my, których zadaniem jest pielęgnowanie języka ojczystego, sami dobrowolnie opuszczamy placówkę zagrożoną, jak ongiś św. Piotr za czasów Nerona, opuszczając swych wyznawców, nie mogąc znieść prześladowań i dopiero na głos Chrystusa "Quo Vadis" cofnął się i Nerona zwyciężył, pomimo że sam padł męczeńską śmiercią.

Nie! my nie powinniśmy dopuścić do tego, ażeby zanik pieśni na wychodztwie miał być dokonanym, a jako ludzie świadomi swych celów, powinniśmy dostosować się do okoliczności i bronić tej jedynej spuścizny po przodkach naszych i ratować pieśń polską od zagłady.

Zastanówmy się! — bo to jest nasz cel i do tego dążyć powinniśmy.

B. J. Zalewski,
Generalny Dyrygent
Zw. Śpw. Pol. w Ameryce.

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

TEATR I JEGO ZNACZENIE

W głębokiej starożytności widowiska teatralne służyły nietylko dla rozrywki, ale nadto miały głębokie znaczenie religijne. W Grecji i Rzymie przewódcy igrzysk narodowych i obrządków religijnych zwoływali nieraz cały naród w pewne odświętne dnie do olbrzymich w tym celu zbudowanych gmachów i w poważnym nastroju ducha urządzali rycerskie popisy, przemawiali do patrjotycznego ducha narodu, lub składali wreszcie krwawe ofiary bogom i sprawowali obrządki bałwochwalcze. Obyczaje owych południowych narodów udzieliły się ich sąsiadom, a, zmieniając swój charakter pogański pod wpływem chrześcijaństwa, przekształciły się w drobne religijne widowiska. Z biegiem czasu jednak wpływy cywilizacji zachodu Europy zmieniły ten religijny nastrój widowisk w czysto świecki: w wesołe maskarady i krotochwile początkowo, a później i w ostatnich czasach stworzyły nawet osobną gałąź literatury scenicznej.

"Długo istnieje naród, zanim coś powiedzą o nim dzieje," mówią historycy. Długo też zapewne istniały igrzyska i widowiska w naszej Polsce, zanim wiadomość o nich stała się powszechną. Stąd też dzieje naszego teatru przedstawiają garstkę faktów swego rozwoju aż do połowy XVIII. wieku. W pierwszych chwilach wprowadzenia chrześcijaństwa do naszego kraju misterja i djalogi odgrywały ważną rolę w poznawaniu i utrwalaniu naszej wiary chrześcijańskiej u nowonawróconych pogan przez poglądowe, a nie gołosłowne wykładanie historji starego i nowego testamentu. Dopókąd sami kapłani brali czynny udział w tych widowiskach, dopótąd utrzymywał się w nich poważny i głęboki nastrój religijny. Lecz z chwilą kiedy wezwano do współudziału kleryków, kosterów oraz żaków i innych, a ci w znacznie dość krótkim czasie obniżyli charakter tych przedstawień. Do wzniosłych obrazów tajemnic wiary zakradł się komizm, rozweselający widzów i słuchaczów i zatoczył szerokie koło czysto świeckiego typu. Krzewicielami tych spaczonych intermedji i widowisk, połączonych nieraz z igrzyskami i obrządkami pogańskimi, byli wędrowni bakałarze. Cokolwiek dałoby się powiedzieć przeciw tym po całym kraju wałęsającym się, nieraz wysoko wykształconym, szkolarzom, to przyznać im jednakże należy, że byli krzewicielami kultury zachodniej oraz muzyki i sztuki dramatycznej, na którą dopiero w ostatnich stuleciach naszej historji szerzenie się oświaty i dobrobytu śród miast wpłynęło dodatnio. Już w czasach Stanisława Augusta kwitnie ona, dzięki zjawianiu się coraz częstszych poetów i pisarzy, którzy postacie ludowe przekształcili na typy artystyczne i scenę ludową do znaczenia narodowej podnieśli. Sztuka nasza, walcząc wówczas to z większem, to z mniejszem powodzeniem, za-

leżnie od sprzyjających politycznych okoliczności, stanęła jednakże u szczytu swej doskonałości, przybrała szerokie całkowite swoje znaczenie i zrównała się z cywilizowanym zachodem. Tak sztuka nasza teatralna stanęła u szczytu doskonałości, gdyż dojrzeli ci, którzy czoła swoje potem nad mozolną pracą skrapiali, aby współbraciom wskazywać drogę do wiedzy i samopoznania. Sztuka sceniczna podobnie jak szkoła daje nam sposobność studjować to wielkie bogactwo rysów obyczajowych, wziętych z życia niższych lub wyższych klas społecznych; oznajamia nas z postaciami łączącemi cechy wybitne; daje nam poniekąd, chociaż częściowo, poznać literaturę i historję narodów obcych i ich zwyczaje i obyczaje; przemawia do nas pełna zasad etyki, lub wyrzuca błędy w formie nieubłaganej satyry i wreszcie uczy nas historji, literatury i sztuki własnej. Tak więc teatr jest miejscem najszlachetniejszych rozrywek i najprzystępniejszą instytucją dla wszystkich warstw społeczeństwa. Tu zarówno mają wstęp magnaci, jak i biedniejsi; tu na wspólnej widowni uczeni i prostaczkowie otrzymują zadowolenie duchowe, gdyż umysły wszystkich skierowane w jeden punkt odbierają wrażenie, choć w różnym stopniu wartości, jednolite. Społeczeństwo jakiekolwiek, a tembardziej nasze tu w Ameryce, pozbawione stałego ogniska wspólnych uczuć, wrażeń i myśli narodowych, jest narażone na olbrzymią i smutną w skutkach swoich powódź wynarodowienia. Bo cóż więcej tu wychowaną młodzież potrafi zmuszać czuć i myśleć po polsku, jeżeli nie dramat pełen potrjotyzmu, śpiew lub muzyka; gdzież więcej poznać mogą potęgę swego narodu, któremu dawniej świat cywilizowany hołdy oddawał, jeżeli nie w teatrze własnym, narodowym, polskim. Tak, teatr jest w stanie to wszystko zrobić, jest w stanie skuteczny cel osiągnąć, ale musi ster jego pozostać w rękach ludzi rozumiejących postać rzeczy.

KILKA SŁÓW Z HISTORJI MUZYKI

Najstarsze kroniki podają niezbyt szczegółowe wiadomości z zewnętrznego, a tem skromniejsze z wewnętrznego pierwotnych narodów życia, które ujawniło się dopiero wówczas, kiedy człowiek był objęty pewną polityczną granicą i kiedy, spokojny od zewnętrznej walki, mógł pomyśleć o domowem szczęściu, towarzyskiem życiu i jego potrzebie. Wieloletni spokój i pewność osobistego bezpieczeństwa zrodziły rzemiosła, nauki i sztuki. Te ostatnie współczynniki życia domowego, a z nich na pierwszym planie muzyka w pierwszych epokach swego rozwoju stanowiła bardzo charakterystyczną cechę odrębnych plemion, a prawem dziedziczności przechodząc z pokolenia na pokolenie wzmagała się i zaokrąglała dążności w tym kierunku. Aż nareszcie ze mgły oddalonej starożytności pokazują się dziwnej lecz prostej formy instrumenta muzyczne i tradycyjnie przechowane melodje, które z pierwszymi promieniami chrześcijańskiej pieśni, mającej przed sobą olbrzymią przyszłość, starożytną melopeję zwolna w cień zapomnienia zepchnęły. Odtąd więc też, a może cokolwiek później, powstały pomysłowe znaki muzyczne (nuty) i częściowe ulepszanie instrumentów, jak również przywileje i schlebianie możnowładców tej sztuce przyśpiesza rozwój i twórczość na tem polu. To też raz raźniej, raz wolniej z biegiem wieków postępuje melodja aż do pierwszej połowy X. wieku, w którym to czasie pierwsze nieśmiałe kroki stawiać zaczyna harmonja, lecz jeszcze nie bez pewnej obawy, aby jej czasem, jako heretyczki, nie spalono na stosie. W zaciszach klasztornych miłe dla ucha i ponętne dla serca pierwsze kroki tercji dały początek przyszłej niezachwianej podwalinie kontrapunktu, który już w XIII. wieku przez Adama de la Halle ku ogólnemu zdziwieniu tworzy pierwszy trzechtonowy akord. Od tej pory zwolna, lecz systematycznie rozpoczyna się nieubłagany i nawskróś przenikliwy czar duszy, w formie dźwięcznych śpiewów, był porywany namiętnie przez świeckich trubadurów i w naiwnych śpiewach bohaterskie dzieje, tych w heroizm tak płodnych średniowiecznych czasów, roznosił po całym świecie. Jednakże muzyka świecka nie miała samodzielnych sił, a to co posiada czerpane było z, zawsze dającej pierwszy pochop w kierunku postępu muzyki kościelnej, która w tym czasie zrobiła nowy krok naprzód i wzbogaciła nowym materjałem ubogą jeszcze literaturę muzyczną pieśniami wykonywanemi przy przedstawieniach misterjów Męki Pańskiej.

Strome ścieżki nauki muzycznej o pierwszych ciernistych próbach, mających zwolna doprowadzić do nowych zdobyczy kontrapunktu za pomocą mistrzowskiej intuicji flamandczyka W. Dufay, uwieńczają dzieło i podnoszą muzykę do poziomu nauk sztuk pięknych i czynią ją gałęzią wiedzy fizyczno-matematycznej. Melodja chwilowo całkiem cichnie przygłuszona bezustannym wysiłkiem ówczesnych muzyków w wynajdywaniu nowych kombinacji w postępie modulacji akordów, aż dopiero z pierwszą połową XVI. wieku, na podstawie gregorjańskiego śpiewu, wiedziony całą potęgą prawdziwego gienjusza, Palestryna muzykę kościelną do takiej podnosi doskonałości, że pomimo olbrzymich postępów obecnej harmonji i niemniej olbrzymich instrumentalnych środków ku wykonaniu dzisiejszych utworów, każdy prawdziwie siebie i drugich szanujący kompozytor, w arcydziełach jego natchnienie po wszystkie czasy czerpać będzie. Tak tedy po starożytnych melopejach i po pierwszych dźwiękach pieśni chrześcijańskiej, jak i po romantycznej epoce wieków średnich wzlatuje Palestryna, jak feniks z popiołów i muzykę prowadzi na wyżyny. Z końcem zaś XVI. i początkiem XVII. wieku pierwiastek świecki wzmaga się w dziedzinie muzyki, by w następnem stuleciu odsłonić nowe hory-

zonty, na których zrazu zjawiają się dramaty liryczne, a później przepotężna opera. I dziś już muzyka kościelna, ze względu odrębnych ideałów muzycznych, poszła w innym kierunku od świeckiej muzyki, której nieograniczona indywidualna wolność twórcza i niezależne objawy duszy torują drogę wręcz przeciwną. Lecz oba te wielkie odłamy, tak kościelny, jak i świecki, wyrósłszy z jednego pnia, kierują się wspólnemi prawidłami i zasadami twórczości i wzorują sobie wzajemnie.

OJCOWIE MUZYKI POLSKIEJ

Jedne z najstarszych kronik Marcina Galla donoszą nam, że zamiłowanie do muzyki wokalnej i instrumentalnej za czasów Bolesława Chrobrego w Polsce było już powszechne, że nieomal w każdej gospodzie, w każdej wiosce przy dźwiękach jakiegoś instrumentu lub śpiewu odbywały się zabawy taneczne, a w ukrytych ostępach nawet jeszcze obrządki pogańskie. Upowszechnienie tych wzniosłych chęci, poparcia domów magnackich i przywileje królewskiego dworu dla muzykalnych i śpiewaków zrodziły bezwzględną potrzebę ludowej pieśni religijnej. Wskutek czego, jak mówi Łaski i Januszewski, bawiący naówczas w Polsce Św. Wojciech miał być autorem przechowanej do dzisiaj, a wszystkim znanej pieśni Bogarodzica. Lecz wedle innych, jak to stwierdziły najnowsze analizy tekstu i melodji, przesławna pieśń nasza bojowa pochodzi z XIII. stulecia i jest najstarszym zabytkiem naszego pieśniarstwa. Odpisów melodji Bogarodzicy doszło do naszych czasów kilkanaście, z których rękopis bibljoteki jagiellońskiej w Krakowie jest najstarszy.

Przechowały się również do dziś dnia w całości "Święty Boże" x VI. wieku z Bizancjum pochdzące, tudzież liczne pieśni kolędowe, wielkopostne "Gorzkie żale," wielkanocny hymn "O gospodzie uwielbiona" i t. p. Melodje tych pieśni są zapewne bardzo starożytne, jednakże dla braku świadectwa nie można oznaczyć daty pochodzenia. Prócz tej, jak wspomnieliśmy, przesławnej pieśni Bogarodzicy, protoplasty polskich kościelnych hymnów, kronikarze nasi aż do XIV. stulecia notują rozwój tylko małoznaczącej ludowej muzyki, która w epoce ascetów i Świętych Pańskich w Polsce rozwijała się słabo i bez najmniejszego wpływu na życie zewnętrzne pozostawała w stanie biernym. Dopiero w czasach Kazimierza Wielkiego, kiedy ascetyzm osłabł znacznie, a skłonność do oddawania się namiętnie rozrywkom wszelkiego rodzaju, śpiewom i muzyce z powrotem zaczęły zataczać szerokie kręgi wśród nietylko niższego, lecz i wyższego społeczeństwa, muzyka nabiera znaczenia i jedna sobie nieodzownych zwolenników. Z takiego zamiłowania do muzyki słynął wówczas na całych obszarze Polski znany JAN Z ŁODZI, syn Sędziwoja, dziedzica Łodzi, herbu Doliwa. W roku 1319 został kustoszem poznańskim i kantorem katedralnym, a w 1324 był już biskupem. Jan z Łodzi z wielkiem zamiłowaniem oddawał się grze na lutni i po mistrzowsku grał na tym instrumencie. Był on jednocześnie kompozytorem i to pierwszym polskich dzieł religijnych. On pierwszy utworzył sekwencję i "Lux clarescit in via" (Światło błyszczy na drodze), która według Długosza długo była śpiewana w katedrze poznańskiej. Napisał "Salve salutes janna" (Witajcie podwoje zbawienia); "Benedicta" (Błogosławiona); na cześć Św. Wojciecha: "In laudem sacro praesuli" (na chwałę św. biskupowi), tej pieśni proza ujęta była w formę akrostychu, to jest, że początkowe głoski wierszy, czytane zgóry nadół, wytwarzały wyrazy: "Johannes praesul posnaniensis"; napisał również pieśń o Św. Piotrze: "Tu es Petrus" (Ty jesteś Piotrem), a także pieśń o Św. Pawle.

*

Niektóre kroniki z XIV. wieku wzmiankują o wielkiej liczbie słynnych obcych muzykantów, którzy przywilejami i dobrymi warunkami bytu zachęceni, zbiegali się ze wszech stron świata do Polski. Nie brakło tu nauczycieli, artystów i kompozytorów niderlandzkiej, naówczas najsłynniejszej, szkoły muzycznej. To też dzięki temu młodzież polska nie miała potrzeby wyjeżdżać na studja zagranicę, a ćwiczyła się masowo w sztuce muzycznej w domu. Usilna praca młodego pokolenia dała silny impuls do pierwszych prób uprawiania polskiej niwy kompozytorskiej i po wieloletnich wysiłkach pozostawiła nam wiele cennych pomników swej twórczości. Lecz dla braku imion kompozytorskich na porwanych strzępach kartek ich dzieł przejdziemy, pomijając je chwilowo, do tych, których los szczęśliwy manuskrypty z imionami przechował w całości. Między tymi piewsze miejsce zajmuje MIKOŁAJ Z RADOMIA, którego dzieła choć grzeszą mądrością kontrapunktyczną, niemniej jednak zajmują wybitne miejsce w literaturze muzyki polskiej. On pierwszy z kompozytorów naszych podjął ciężkie próby twórczości wielogłosowych śpiewów i on pierwszy swą pracą zachęcił innych współtowarzyszy do walki w tym kierunku. Kto był Mikołaj z Radomia, kronikarze nie podają żadnych wiadomości o jego osobie, lecz wiemy z przechowanych manuskryptów, że był autorem trzygłosowej pieśni o Jagielle, Zofji, Kazimierzu, jak również na trzy głosy napisał "Magnificat, Et in terra, Patrem omnipotentem, Alleluja" i wiele innych.

*

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

NAJWAŻNIEJSZE PRZEPISY
Dotyczące
MUZYKI KOŚCIELNEJ
Napisał Ks. Eug. Gruberski

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

b) Jakiego rodzaju powinna być treść tekstu? Podczas czynności liturgicznych, wolno używać takiego tylko tekstu, jaki znajduje się we mszale lub brewiarzu na odpowiednią uroczystość.

W bulli pap. Piusa V "Quo primum", która umieszczona jest na początku mszału, czytamy co następuje: "Ażeby na przyszłość we wszystkich kościołach patryarchalnych, katedralnych, kolegiackich, parafialnych, klasztornych, jak również i w kaplicach, w których odprawia się msza św. śpiewana lub cicha, nie inaczej śpiewana i odprawiana była, jak według wydanego przez Nas mszału, nawet gdyby te kościoły w jakikolwiek sposób wyjęte były, albo przez jaki indult Stolicy Apostolskiej, albo przez zwyczaj lub przywilej, nawet przez rozporządzenie Stolicy Apostolskiej, lub przez specjalne upoważnienie, zastrzeżone były (z wyjątkiem zwyczaju, któryby istniał dłużej nad dwa wieki); rozporządzamy i nakazujemy wszelki inny zwyczaj usunąć, a tylko według obrządków, według normy i sposobu, jaki się w tym wydanym przez Nas mszale znajduje, mszę św. odprawiać i śpiewać." (29 lipca 1570). Że ten przepis dotyczy nietylko celebrującego kapłana, ale też i chór śpiewaków, okazuje się jeszcze wyraźniej z tego, co następuje. W bulli "Piae Sollicitudinis" z 23 kwietnia 1657 pap. Aleksander VII ogłasza: "Rozporządzamy wszystkim przełożonym kościelnym, jacykolwiek są, aby w swych kościołach nie dozwalali innych tekstów, jak tylko z rzymskiego brewiarza i mszału, z odpowiedniego proprium lub kommunału, które na daną uroczystość są przepisane, także z Pisma św. lub z Ojców Kościoła, o ile te teksty przez Kongregację ŚŚ. Obrz. zostały zaaprobowane."

Pap. Inocenty XII pod dniem 20 sierpnia 1692 r. nakazuje, by śpiewacy chóru muzycznego ściśle trzymali się przepisów chóru kanonicznego, a jak temu ostatniemu nie wolno nic do mszy lub oficyum dodawać, tak podobnież i śpiewakom.

To samo rozporządzenie pozwala po podniesieniu odśpiewać motet lub jedną zwrotkę hymnu na cześć N. Sakramentu; to samo pozwala Ceremoniał biskupi (ks. 1, r. 28, 9).

Stąd wynika, że w czasie mszy św. zabronione są motety z tekstem nieliturgicznym; dalej, że Inroit, Graduale, Offertorium, Communio, Antyfony i Hymny podczas nieszporów, tak powinny być odśpiewane, jak to przepisuje brewiarz lub mszał, i że zamiast tych tekstów nie wolno śpiewać czego innego. Istnieje jednakże zwyczaj prawie powszechny i dozwolony, że po odśpiewaniu przepisanego offertorium, wykonywa się jakiś motet z tekstem wyjętym z oficyum brewiarzowego, lub też z pisma św., który jednakże nie stoi w sprzeczności z uroczystością dnia. Natomiast śpiewanie jakichś arji w języku ludowym lub pieśni, stanowczo jest zabronione i uważane jest jako nadużycie, które należy usunąć. (S. K. O. 13 sierpnia 1839 r.) Ceremoniał biskupi (ks. I, r. 28, 11) zawiera przepis, zabraniający wszelkich śpiewów, które nie mają nic wspólnego z uroczystością dnia.

Zarówno dozwolone jest, jakeśmy już słyszeli, po podniesieniu odśpiewać zwortkę hymnu na cześć N. Sakramentu, jednakże nie wolno opuszczać lub skracać śpiewu Benedictus. Również nie wolno w czasie mszy św. skracać żadnego z przepisanych tekstów. Rozporządzenie św. Kongr. Obrz. z 5 lipca 1631 r. zabrania czegokolwiek opuszczać i zarazem nakazuje śpiewać tekst tak, jak jest napisany we mszale. Rozporządzenie kardynała wikarjusza Patriego z r. 1856 dla djecezji rzymskiej nakazuje, aby śpiewacy wykonywali cały tekst bez najmniejszej zmiany, aby nic do tego tekstu nie dodawali i nie odejmowali. Nie wolno zmieniać nietylko słów, ale nawet sylab. O wyjątkach, jakie mogą w tym razie zachodzić, pomówimy później.

A zatem, możemy zakończyć wraz z Herdtem (Sacrae Lit. praxis tom I, nr. 112), że w czasie czynności liturgicznych nie należy nic więcej śpiewać, jak tylko to, co Kościół zaleca, chyba żeby istniał jaki roztropny, chwalebny i nadzwyczaj starożytny zwyczaj, który uzyskał milczącą aprobatę zwierzchników djecezji, a tem samem i siłę prawa.

c) W jaki sposób powinien być wykonany i traktowany tekst liturgiczny, określają też wyraźnie rozporządzenia Kościoła. Według życzenia Kościoła winien być wykonywany zawsze jasno i wyraźnie, aby go śpiew i muzyka nie zagłuszały, oraz aby przez częste powtarzanie nie rozciągano go zanadto.

Bulla Inocentego XII żąda, by przy śpiewie tekst jak najdokładniej był wymawiany, aby go można było zupełnie zrozumieć. Koncylium z Toledo (1566) powiada, że ponieważ śpiew kościelny przeznaczony jest do chwały Bożej, winien przeto tak być wykonywany, ażeby uczucia pobożnych słuchoczów zwracał ku czci majestatu Bożego i wzbudzał tęsknotę do rzeczy niebiańskich, zatem biskupi powinni się troszczyć, aby, dopuściwszy śpiew kilkogłosowy, zwracali uwagę na to, by tekst liturgiczny nic na tem nie cierpiał. Pap. Benedykt XIV w encyklice swojej do biskupów państwa Kościelnego: "Annus qui hunc vertentem" (1749) poleca, by w śpiewie kościelnym

starano się o to, aby słowa całkowicie i zupełnie były zrozumiane. Według Ceremoniału biskupiego, muzyka kościelna powinna być "devota, distincta et intelligibilis," to znaczy pobożna, wyraźna i zrozumiała. Dwie ostatnie właściwości, dotyczące śpiewu kościelnego, można też rozciągnąć i do muzykalnej faktury wielogłosowych kompozycyj. Słowa więc tekstu liturgicznego powinny być w ten sposób traktowane, ażeby zwłaszcza dwa ostatnie warunki były spełnione.

Dekret Kongregacji ŚŚ. Obrz. z 21 lutego 1643 uważa, za nadużycie, wymagające reformy, traktowanie tekstu liturgicznego w ten sposób, że słowa zostają przestawiane lub zmieniane; lub gdy skutkiem muzyki, sens słów w innem przedstawia się zrozumieniu, tak, że nie muzyka służy tekstowi, lecz tekst muzyce.

Zarówno nie wolno według tychże dekretów, śpiewu Introitu, Offertorium i Communio tak długo przeciągać, aby celebrans czekał przy ołtarzu i przerywał wskutek tego liturgiczne czynności. To samo potwierdza pap. Benedykt XIV w wyżej cytowanej encyklice.

Gdy w r. 1565 komisja, ustanowiona przez pap. Piusa V, zwróciła się do Palestriny z żądaniem wystawienia próbnej kompozycji mszy, postawiono mu ten niezbędny warunek, aby tekst występował wyraźnie i zrozumiale, i od tego uczyniono zależnem dopuszczenie muzyki wielogłosowej podczas nabożeństw kościelnych.

d) Przechodząc do kwestji czysto natury muzycznej, mianowicie do melodji i harmonji, to już wypływa z samej natury rzeczy, a także z woli Kościoła, że muzyka kościelna nie powinna w sobie zawierać niczego, coby raziło światowością, coby nie licowało z świętością miejsca, w którem rozbrzmiewa; wszystko w niej powinno tchnąć powagą i spokojem, powinno pobudzać do skupienia i pobożności i usposabiać do modlitwy. — Konc. Trydenckie na sesji 22 (Decr. de observ. et evit. in celebratione missae) daje biskupom wyraźną wskazówkę, aby usuwali z kościołów ten rodzaj muzyki, któryby zawierał w sobie coś lekkiego i światowego, czy to w grze organowej czy też śpiewie.

Tęż samą myśl zawiera Ceremoniał biskupi, skoro tak się wyraża (ks. I, r. 28 nr. 11): "Należy nadzwyczaj pilnie przestrzegać, aby gra organowa nie tchnęła lekkością i zmysłowością, jak również, aby nie były wykonywane takie śpiewy, które nic wspólnego nie mają z treścią nabożeństwa lub, co gorsza, takie, które posiadają zupełnie charakter światowy."

Pod nr. 12 czytamy: "Śpiewacy i muzycy powinni się troszczyć o to, aby ich śpiew i muzyka, które powinny pobudzać do pobożności, nie były lekkie i niedbałe, aby nie rozpraszały uczuć słuchaczów i nie odrywały ich od rozważania rzeczy Bożych."

Powyżej cytowana bulla pap. Aleks. VII ("Piae Sollicitudinis") zawiera co następuje: Święta gorliwość zmusza Nas, abyśmy w trosce naszej o godność i powagę świątyń i kaplic naszego miasta (Rzymu), poświęconych służbie Bożej i modlitwie, wszystko ze swej strony czynili, aby zdala od nich trzymać wszelką tego rodzaju muzykę, któraby w sobie zawierała cokolwiek niewłaściwego lub odstępującego od obrzędów kościelnych, któraby mogła się tylko przyczynić do obrazy majestatu Bożego, do zgorszenia wiernych, i być przeszkodą do podniesienia serc ich ku Bogu."

Pap. Benedykt XIV tak się znów wyraża: Upominamy was, czcigodni bracia, abyście się troszczyli, iżby śpiew, który, przez wieloletni zwyczaj, został przez Kościół przyjęty, i który używa się, zwłaszcza z towarzyszeniem organu lub innych instrumentów, nie zawierał w sobie niczego światowego lub teatralnego."

Kongregacja ŚŚ. Obrz. wydała w r. 1884 rozporządzenie tak nazwane "Regolamento," które daje wskazówki i sposób, w jaki należy podnieść i naprawić upadającą muzykę kościelną we Włoszech. Tam między innemi czytamy: "W kościele taka tylko muzyka figuralna jest dozwolona, która poważnym i pobożnym nastrojem może się przyczynić do chwały i do ozdoby domu Bożego, i która w połączeniu z świętym tekstem może obudzić pobożność wiernych." Dalej: "Ściśle zabronione są w kościele takie śpiewy, które zawierają w sobie motywy światowe lub teatralne." Dalej: "Nie wolno w czasie gry organowej używać motywów, w którychby przejawiały się reminiscencje muzyki teatralnej lub tanecznej jak np. polki, walce i t. p. Albo też coś w charakterze muzyki świeckiej, jak hymny narodowe, pieśni ludowe, pieśni erotyczne, kuplety i t. p.

Z przytoczonych powyżej rozporządzeń najwyższych powag kościelnych okazuje się, że muzyka kościelna pod względem swej melodji i harmonji musi unikać wszystkiego, coby nie odpowiadało godności domu Bożego i coby stało pod jakimkolwiek względem w sprzeczności z liturgią i jej celem.

Musi więc unikać wszystkiego, coby zdolne było w sercach słuchaczy wzbudzać takie uczucia i efekty, któreby nie służyły do podniesienia ducha i do pobożności.. Przewrotną jest taka muzyka, która więcej działa na niższe władze duszy t. j. zmysłowe, niż na wyższe t. j. umysłowe. Z tego względu należy odrzucić od muzyki kościelnej naprzód muzykę taneczną lub wojenną; dalej muzykę uczuciową i sentymentalną; pad tym ostatnim względem napotykamy wielu ludzi, którzy najczęściej nie odróżniają muzyki z charakterem pobożnym od charakteru sentymentalnego. Ten rodzaj kompozycji spotyka się zwłaszcza w rozmaitych pieśniach ku czci Matki Bożej.. Wielu w nich gustuje, nie dopatrując się

w nich zupełnie charakteru sentymentalnego, tej czułostkowości, która bynajmniej nie licuje z treścią słów poważnych i pobożnych. Można tu zaliczyć tak częste obijające się o uszy nasze prawdziwe arje z tekstem polskim lub łacińskim Zdrowaś Marya, — Do Ciebie głos, — Łaski o Boże, — Stabat Mater, Ave Maria, które rozbrzmiewają szczególnie w tych kościołach, gdzie nie wiele się troszczą o muzykę kościelną. Dalej, powinna jak np.: muzyka kościelna unikać takiego charakteru melodyjnego czy harmonijnego, któryby wzbudzał w ludziach uczucia niższe. Że ten rodzaj muzyki jest jeszcze w użyciu, nie ulega to najmniejszej wątpliwości, może się o tem każdy przekonać, kto ma w sobie cokolwiek gustu muzycznego, kto z uwagą słucha dzisiejszych kompozycji o charakterze modernistycznym. Któż nie odczuwał nieraz jakiegoś gwałtownego podniceenia (naturalnie w złem znaczeniu) podczas słuchania niektórych miejsc w operach Wagnera?

Ten sam kierunek przejawia się w dzisiejszej muzyce kościelnej, za pośrednictwem nowoczesnej chromatyki. Nie mamy zamiaru twierdzić, by muzyka kościelna zupełnie była wolna od chromatyki, by nie wolno było się nią posiłkować; owszem, wolno, lecz umiarkowanie i dyskretnie, z zachowaniem charakteru kościelnego. Podstawą muzyki kościelnej powinien być system dyatoniczny, chromatyka zaś może być użyta dla pewnej ozdoby, dla wywarcia w niektórych miejscach głębszego wrażenia. W jakim zaś stopniu i o ile należałoby jej używać, trudno to określić, należy to już pozostawić gustowi samego kompozytora i jego artystycznemu wyrobieniu. Obecnie na liście kompozycyj, przyjętych przez komisję Towarzystwa św. Cecylii, figurują niektóre utwory, które rzeczywiście w kierunku chromatyki zanadto wystąpiły naprzód; w tym rodzaju są np. kompozycje prof. Rennera (junior), organisty katedralnego z Ratyzbony, który zwłaszcza w mszy 5-głosowej męskiej "in hon. S. Josephi" i w "Te Deum laudamus," śpiewanem w przeszłym roku na zakończenie jubileuszu ratyzbońskiego, wprowadza zupełnie kierunek modernistyczny do muzyki kościelnej. Ubolewają nad tem zwolennicy dyatoniki i upatrują w tem zboczeniu od stylu Palestriny, który zawsze dla muzyków kościelnych powinien być pierwowzorem charakteru i formy w tym kierunku. Ks. Haberl, dyrektor szkoły ratyzbońskiej, łagodniej na tę rzecz się zapatruje i choć kierunek ten wyodrębnia od innych, jednak nie zaprzecza mu prawa obywatelstwa i nie widzi w nim zamachu na tradycję kierunku i stylu palestryńskiego.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

TO I OWO

Pani D'Oreste, dyrygent chóru mężatek "Kalina," w Gary, Ind., oraz kilku chórów dziecięcych w Chicago i w Gary, objęła klasę fortepjanową w szkole p. L. Cieszykowskiego, w której wykłada naukę gry fortepjanu podług zasad Leszetyckiego, Różyckiego, Żeleńskiego i innych.

*

Koncert Filharmonii nie był takim, jaki spodziewaliśmy się go mieć. Z chóralnych utworów zapisujemy dzieła najlepiej wykonane: "Wesoło żeglujmy" Wł. Żeleńskiego i "Żaby" Kotarbińskiego.

*

Z solistów wyróżniamy p. Chilińskiego jako skrzypka, lecz akompaniament fortep. był niemożliwy. Jesteśmy pewni, że nasz p. B. lepiejby to wykonał.

*

Panu Mrozińskiemu z całego serca życzymy powodzenia w karjerze artystycznej, jako barytonowi, który kiedyś zdobędzie sobie uznanie za pracę tak mozolną w szkoleniu swego głosu, bo trza przyznać, że materjał jest dobry.

*

Sprawiłoby mi to wielką przyjemność, ażebym mógł coś więcej napisać o tym koncercie, lecz odłożę to na później.

*

Dnia 6 t. m. odbył się akt zaślubin córki Barbary, państwa Handtke, z p. Jabłońskim, w kościele św. Trójcy, a podczas uroczystości mieliśmy sposobność słyszeć panią Kwasigroch w śpiewie solowym.

*

Głos pani Kwasigroch w niczem nie stracił na wartości — i owszem — stwierdzić muszę, że siła i dźwięk, oraz rutyna, w połączeniu z technicznemi trudnościami, wprawiała mnie w podziw.

*

Pan Baluta odśpiewał "Veni Creator" z uczuciem, swym doniosłym głosem tenora, oraz gra na organach dopełniła swego, w tak bogatym programie.

*

Podczas uczty weselnej przygrywał tercet z doborowych sił ze Związku Polskich Muzyków, wykonywując utwory klasyczne, a pp. soliści oklaskiwani byli przez liczne grono biesiadujących.

*

Państwu Jabłońskim redakcja "Echa" śle szczere życzenia, tembardziej w tym wypadku, bo cała rodzina państwa Handtków są szczerymi miłośnikami pieśni.

*

(B. J. Z.)

VICTOR PLAYER ROLLS

JEDYNA POLSKA FABRYKA ROLEK
Do Automatycznych Fortepianów

— My Przodujemy w Nowościach —

NAJNOWSZE ROLKI

146	Jeszcze Nasza—Polka	.75
147	Maciek Bzdura—Oberek	.75
148	Kaziutka—Polka Mazurka	.75
149	Marsz Piłsudskiego	.75
150	Ty-dy-ryd-kum—Oberek	.75
1040	Chłopek ci ja chłopek—ze słowami	1.00
1041	Będzie wojna z moskalami—ze słowami	1.00
1042	Pojedź gdzie ja jadę—ze słowami—	1.00
1043	Od Francyi jadę—ze słowami	1.00
1044	Nie masz nad żołnierza—ze słowami	1.00
1045	Walecznych Tysiąc—ze słowami	1.00
1046	O Słonko moje—ze słowami	1.00

PISZCIE PO KATALOGI

Telefon Nevada 8535

VICTOR MUSIC ROLL CO.

2830 W. Lake St. - - Chicago, Ill.

RAYNER, DALHEIM & CO.

(INC.)

MUSIC ENGRAVERS
— AND —
PRINTERS



Largest Music Printers West of New York

Any Music Publisher Our Reference

ESTIMATES GLADLY FURNISHED

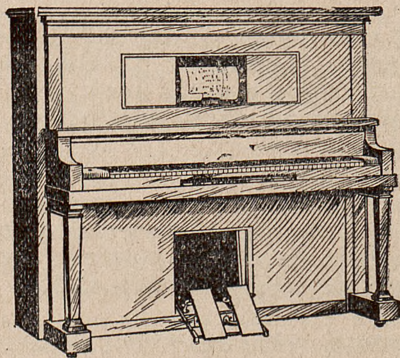
WORK DONE BY ALL PROCESSES



Phone West 6800

2054-60 W. Lake Street

CHICAGO - - - ILLINOIS



BRUNO KUJAWSKI PIANO CO.

— Na Składzie —

FORTEPIANY ZWYKŁE I SAMOGRAJĄCE

Skrzydłowe (Grands), Fonografy

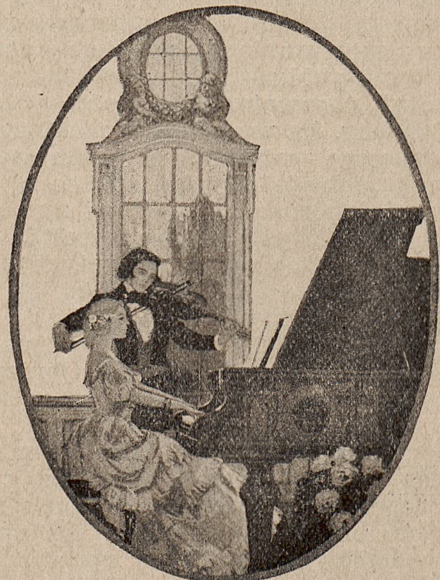
— Dajemy na Łatwe Spłaty —

—::—

Telefon Roosevelt 7584

1722 N. Ashland Ave. - - Chicago, Ill.

Właściciel Patentowanego Podnóżka dla dzieci, w używaniu pedałów



Wykonujemy wszystko co wchodzi w zakres fortepianów

JOS. A. PACZYŃSKI

Specjalista Fortepianów

Elektrycznych, Samogrających i Zwykłych

Sprzedajemy za Gotówkę lub na Spłaty

Telefon Armitage 3194

1340 N. Ashland Ave. - - Chicago, Ill.

ODPOWIADAJĄC NA OGŁOSZENIA, PROSIMY WSPOMNIEĆ "ECHO MUZYCZNE".

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY PO 25c OD WIERSZA

NOWOŚCI MUZYCZNE

Ceny obliczone już z przesyłką pocztową

PIEŚŃ ŻEGLARSKA (675) D. Czyżewski. "Wesoło żeglujmy, wesoło," na chór dwu-głosowy, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.75.

TRZY ŚPIEWY (972) O. M. Żukowski, na chór trzy-głosowy. 1. Koncert "W cienistym borze" a capela. 2. Dwa Serca "Gdzieś zgubiłam serce" z fortep. 3. Podobno kocham go "Kiedy biegnę" z fortep. 11c, tuzin 95c.

TĘDY, TĘDY LECIAŁ PTASZEK (832) Wł. Żeleński. Solo Duet, lub chór żeński z fortep. 26c, tuzin $2.30.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (724) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo Duet, lub chór żeński, z fortep. 26c, tuzin 60c.

WARSZAWIANKA (940) Eug. Walkiewicz. "Oto dziś dzień krwi i chwały," na trzy głosy a capela. 11c, tuzin 95c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (918-3100) Ogiński-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo, Tercet lub chór trzy-głosowy żeński z fortep. 11c, tuzin $1.00.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1098) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór mieszany z fortepianem. 11c, tuzin $1.00.

MARSZ MIEROSŁAWSKIEGO (1394) S. Surzyński. "Gdy Naród do boju," — oraz Pierwszy Maja "Zieloność i kwiaty." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1376) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór męski z fortepianem. 11c, tuzin $1.00.

ZA BROŃ! ZA BROŃ! "URRA UBIJ" (1398) Wachnianin-Zalewski. Solo, duet i chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

KRAKOWIAK (1099) E. Poniecki. "Nasza Krakowianka," na chór mieszany a capela. 11c, tuzin 95c.

CZTERY PIEŚNI (1411) Appel-Kurpiński-Surzyński-Walkiewicz. 1--2-4 Warszawianka "Oto dziś dzień wrki i chwały." 3. Serenada "Dobranoc" na chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (572) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo lub duet z akomp. fortep. 26c.

CZTERY PIOSENKI (1296) Gall-Maszyński. 1. Wlazł kotek na płotek. 2. Cymcyrymcymcym "Co się stało we dworze." 3. Jaś i Kasia." "Siadła na dębie zazula." 4. Polonez XVIII wieku "Z wysokich parnasów." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

TRZY PIOSENKI (1374) Nowakowski-Liszt-Walter. 1. Wisła "Jest kraina." 2. Hej, harda dziewczyno." 3. Na pożegnanie. "Bądź zdrów." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

DWA UTWORY (1104) Rzepko-Schumann. 1. Kołysanka, "Kołysz go, aniele." 2. Powitanie wiosny, "Przybywaj hoża." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

TRZY UTWORY (1055) Gall-Moniuszko-Noskowski. 1. Jest sobie kosiarz. 2. Dzieweczka nad rzeczką, "Płynie czysta rzeczka." 3. Na jagody, "Zawitał nam dzionek." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

CHÓR NOCNY (1003) J. Bizet, "Mrok głębiej sięga w dal." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

DWA UTWORY (1149) Weber-Abt. 1. Wiosna, "Gdy uroczy maj." 2. Barkarola z opery "Oberon," "Już szemrze nurt wody" na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

ŻMUDŹ (902) B. Dębińskiego No. 3 z kantaty Pieśń o Ziemi Naszej. Na sopran solo i chór żeński trzy-głosowy z akomp. fortep. 62c, tuzin $5.50.

HYMN POLSKI ZMARTWYCHWSTAŁEJ (1114a) Ks. J. Surzyński, słowa J. Słowackiego, na chór mieszany z akomp. fortep. 26c, tuzin $2.35.

DWA UTWORY (1322) Lachman-Walewski. 1. A ja sobie podrygom. 2. Pije Kuba. Mel. lud. na chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2268) Eug. Walkiewicz, Op. 15. "Boże Stwórco, nasz Panie." Na cztery głosy mieszane, lub na dwa głosy równe, z organami. 52c, tuzin $4.55.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2269) Eug. Walkiewicz Op. 17. "Z odgłosem wdzięcznych pieśni." Na cztery głosy mieszane, lub dwa głosy równe, z organami. 52c, tuzin $4.55.

OSIEM MSZY POLSKICH (2255) Eug. Walkiewicz Op. 51, No. 1, 2, 3, 4. Op. 52, No. 1, 2, 3, 4. Krótkie i łatwe, dla dzieci lub starszych, na 1, 2 lub 4 głosy mieszane, a capele lub z organami. 42c, tuzin $3.75.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2600) B. J. Zalewski. Na same (solo) skrzypce. 21 utworów, 65c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2760) B. J. Zalewski. Na sam (solo) kornet. 27 utworów, 37c.

DWA UTWORY (2565) B. J. Zalewski-Borel Gounod. 1. Wesoła piosenka, "La sorella." 2. Chór żołnierzy, Marsz z opery "Faust" na skrzypce z fortep. 27c.

DWADZIEŚCIA CZTERY (24) PIEŚNI LUDOWYCH (1295) Jan Gall. Opracowane na chór męski a capela, za komplet $1.40.

KOWALE (1223) J. Czubski. Na chór męski, sola i chóry, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.80.

PIEŚŃ ZGODY (909) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór żeński 3-głosowy, z akomp. fortep. 42c, tuzin $1.20.

PIEŚŃ ZGODY (1030) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór mieszany, z akomp. fortep. 42c, tuzin $1.20.

PIEŚŃ ZGODY (1320) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór męski, z akomp. fortep.. 42c, tuzin $1.20.

CZTERY PIEŚNI (1011) Dietz-Urbanek. 1. Pieśniarz "Pevec"— "Der Saenger." Na chór mieszany z akomp. fortep. i skrzypiec, tekst polski, czeski i niemiecki. Utwór konkursowy. 2. Władysław Jagiełło. 3. Rota. 4. Nasze Hasło. 55c, tuzin $4.75.

MODLITWA KS. MARKA (1221) J. Czubski. Sola, duety, chóry, z akomp. fortep. na chór męski. 32c, tuzin $2.80.

NOC MAJOWA (1180) Wł. Żeleński. "W noc majwoą." Na chór mieszany z akomp. fortep. 42c, tuzin $3.75.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia, B. J. Zalewskiego, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MĘSKIE

Za komplet 70 pieśni $2.00 (cena zniżona)

Spis utworów zawartych w tomie I. (Chóry Męskie)

1. "Wesoły nam dziś dzień nastał", pieśń wielkanocna
2. Wiosna (orygin.).
3. Noc (orygin.).
4. Serenada (orygin.).
5. Dziad i baba. (St. Moniuszko).
6. Poleć pieśni z miasta... (St. Moniuszko)
7. Wróżba znachora. (St. Moniuszko).
8. Dziwcza w sinech stojla.a..
9. Toast. (orygin.).
10. "Och ja neszczasnyj" (ruska
11. "Ne budu pa żenytysia" (ruska
12. Kałyna (ruska piosnka ludowa).
13. "Letiw oreł" (ruska piosnka
14. "Ne chody Hryciu" (ruska
15. "I szumyt i hude" (ruska
16. "Oj, kracze, kracze" (ruska
17. "U susida" (ruska piosnka ludowa).
18. "A wże try dni, try nediły"
19. "Każut lude szczom szczasływa" (ruska piosnka ludowa).
20. "Oj, Moroze, Morozeńsku..."
21. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
22. "Stoi jawor zielony..." (piosnka ludowa).
23. "Zyczenie" (Chopin).
24. "Requiem aeternam" (oryg.).
25. "Czy to panna, czy mężatka"
26. "Lacrimosa" (oryg.)
27. "Benedictus" (oryg.).
28. "O gospodzie uwielbiona" —
29. "Agnus Dei" (orygin.).
30. "Kaśka była latawica" (piosnka ludowa).
31. "Kiedy będzie słońce i pogoda" (piosnka ludowa).
32. "U młynarza Marcina" (piosnka ludowa).
33. "Szumi Marica" (hymn narodowy bułgarski).
34. "Piosnka żołnierska" (szwedzka melodya z XVIII wieku).
35. "Czary" (orygin.).
36. "Lulajże Jezuniu" kolęda).
37. "Pójdziesz ci ty przez las"
38. "Święty Boże" (pieśń ludowa).
39. "Jaś i Kasia" (piosnka ludo-
40. "Barkarola" (orygin.).
41. "W żłobie leży" (kolęda).
42. "Ruta" piosnka ludowa).
43. "Chciało się Zosi jagódek" —
44. "Kiedy ranne wstają zorze"
45. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
46. "W tej kolędzie kto tam będzie" (kolęda).
47. "Stoi Maryś w oknie" (piosn-
48. "Ty ze mnie szydzisz dziew-
49. "Boga Rodzico" pieśń ludo
50. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
51. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" piosnka ludo
52. "Na horodi buraczok" (piosn-
53. "Jam sem chłopec sprawedłyka ludowa).
54. "Oj, u poli try krynyczeńki"
55. "Raz na warti ja stojaw" —
56. "Ja do lesa ne pudzem" (piosnka ludowa).
57. "O joj, joj..." (piosnka ludowa).
58. "Oj, ne szumy" (piosnka ludowa).
59. "Oj, zakuwała sywa zazuleńka" (piosnka ludowa).
60. "Oj, ty zore weczirnaja" —
61. "Moja myła, premyłena" —
62. "Taj do domu ja ne zajdu"
63. "Tam u poli dołyna" (piosnka
64. "Tam u poli krynyczeńka" —
65. "Oj! szczoż bo to za woron"
66. "Zełenaja ruta" (piosnka ludowa).
67. "Hora, hora" (piosnka ludowa).
68. "Ne pidu do łesa z konyczkamy" (piosnka ludowa).
69. "Oj jichaw Czumak..." —
70. "Hymn do Boga" (orygin.).

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MIESZANE

Za komplet 75 pieśni $2.50 (cena zniżona)

Spis utworów zawartych w tomie II. (Chóry Mieszane)

1. Nad grobem Dartuli (orygin.).
2. Noc (orygin.)
3. "Pójdziesz ty przez las" —
4. Anioł pasterzom mówił (kolęda).
5. "Wesoły nam dziś dzień nastał" (pieśń wielkanocna).
6. "Kto się w opiekę".
7. "Lulajże Jezuniu" (kolęda).
8. "Gdy w czystem polu" (piosnka ludowa).
9. "Jezusa narodzonego" (kolęda).
10. "Tryumfy króla niebieskiego"
11. "Przybieżeli do Betleem pasterze" (kolęda).
12. "Oj na hori ta żeńci żnut" —
13. "Widała mene moja matynka" (piosnka ludowa ukraińska).
14. "A ja lublu Petrusia" (piosn-
15. "Czas do domu, czas..." —
16. "Ta ne ljublju ja ni Stećka..."
17. "Czajka" (piosnka lud. ukr.).
18. "Jichaw kozak za Dunaj" —
19. "Czyja pryczyna" (piosnka lud.
20. "Ne chody Hryciu" (piosnka
21. "U susida chata biła" (piosn-
22. "Dziwcza w sinech stojała..."
23. "Oj, Moroze, Morozeńku..."
24. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
25. "Święty Boże".
26. "Boga Rodzico".
27. Kalina (piosnka ludowa).
28. Ruta (piosnka ludowa).
29. "Przyjechało trzech na jednym koniu" (piosnka ludowa).
30. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
31. "Żebym ja był wiedział..." —
32. "Już miesiąc zaszedł".
33. "Nowy rok bieży" (kolęda).
34. "W polu ogródeczek" (piosnka ludowa).
35. "Dnia każdego" (pieśń św. Kazimierza).
36. "Kiedy ranne wstają zorze"
37. "Bóg się rodzi" (kolęda).
38. "Przez czyścowe upalenia" —
39. Jest sobie kosiarz" (oryg.).
40. "Leć głosie po rosie" (piosnka ludowa).
41. "Gdzież to jedziesz Jasiu" —
42. "Idzie żołnierz borem, lasem"
43. "Zagrzmiała runęła w Betleem"
44. "Wiosna" (orygin.).
45. "Ukrywać się nie przyda" —
46. "Tam w ogródeczku" (piosnka ludowa).
47. "Serce" (piosnka ludowa włoska).
48. "Wychodź Marysiu do drogi"
49. "Prędzej, prędzej koniku" —
50. "Hej! w dzień narodzenia"
51. "Pędzi konik z miasta" (piosn-
52. "Gdy się Chrystus rodzi" (kolęda).
53. "W dzień Bożego Narodzenia"
54. "Przyjm pieśń na powitanie"
55. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
56. "Na horodi buraczok" (piosn-
57. "Oj jichaw czumak" (piosnka
58. "Jam sem chłopec sprawedływy" (piosnka lud. Łemków).
59. "Oj, u poły trzy krynyczeńki"
60. "Zelenaja ruta" (piosnka ludowa ruska).
61. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" (piosnka lud.).
62. "Tam u poły krynyczeńka" —
63. "Raz na warti ja stojaw" —
64. "Oj! szczoż boto taj za woron" (piosnka lud. ruska).
65. "O joj, joj..." (piosnka lud.).
66. "Oj zakuwała sywa zazuleńka"
67. "Tam u poły dołyna..." —
68. "Oj! pianaż bo ja piana" —
69. "Moja myła, premyłena" —
70. "Hora, hora" (piosnka ludowa Łemków).
71. "Ja do łesa ne pudzem" —
72. "Oj ty zore weczirnaja" —
73. "Ne pidu do łesa z koniczkamy" (piosnka lud. Łemków).
74. "Oj, ne szumy tuże duże..."
75. "Hymn do Boga..." (orygin.).

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B.J.Zalewskiego, 1505 Tell Pl. Chicago

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE w nagłówku zaznacza "Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej i t. d." co oznacza, że głównym celem pisma będą powyższe przedmioty i tymsamem nie może być zaliczone, ani w poczet pism kościelnych, lub świeckich, lecz ogólnem dla wszystkich tych, którzy lubują się w śpiewie i muzyce.

ECHO MUZYCZNE na pierwszym miejscu—i to usilnie—służyć będzie POLSKIEJ SZTUCE PIĘKNA a polskie kompozycje jako też polscy kompozytorzy, mogą uważać ECHO MUZYCZNE jako "ich własne" w propagowaniu Polskiej Sztuki Piękna.

ECHO MUZYCZNE także wzorować się będzie na obcych kompozycjach i kompozytorach (zasługujących na uznanie) a pod względem twórczości i talentu, narodowość będzie wykluczoną.

ECHO MUZYCZNE będzie mieć bardzo poważnych krytyków z Polski, jako stałych korespondentów, wobec czego będzie pomostem w sztuce piękna, pomiędzy kolegami w Polsce a Ameryce.

ECHO MUZYCZNE dodawać będzie premje w nutach tym tylko, którzy będą mieć z góry opłaconą prenumeratę.

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE zawsze i wszędzie dopomagać będzie do wystawienia Wielkiego Teatru w Chicago, jako środowisku Polonji w Ameryce, uważając sprawę tą za tak ważną, stawiając takową na równi z życiem a śmiercią, jako schronisko Sztuki Piękna zarazem ostoją języka polskiego i mowy ojczystej.

ECHO MUZYCZNE co do kościelnej muzyki trzymać się będzie zdania—że to co wolno w karczmie, to nie w kościele, a "płody operetkowe" różnych "Manów" "Vigów" i t. p. zwalczać będzie rozumnie i pouczająco.

ECHO MUZYCZNE rocznie kosztować będzie $2.00, pół rocznie $1.00, kwartalnie 50c., pojedyńczy numer 25c. wraz z dodatkami muzycznemi.

ECHO MUZYCZNE w innych krajach jak w Europie, Południowej Ameryce, Kanadzie i t. d. rocznie kosztewać będzie $3.00, pół rocznie $1.50, kwartalnie .75c., pojedyńczy egzemplarz 40c.

ECHO MUZYCZNE napewno wyszuka posadę, czy to organisty, dyrygienta, muzyka, lub t. p. za nie wielką opłatą, o ile poszukujący fachowiec będzie mieć zdolność (sekret zapewniony)

ECHO MUZYCZNE napewno wyszuka Wiel. Księżom organisty odpowiedniego, stosownie do ceny podanej. Za nie wielką opłatą. (sekret zapewniony).

ECHO MUZYCZNE nie bierze odpowiedzialności za artykuły "nadesłane" i o ile w nagłówku znajdzie się wyrażenie "nadesłane" co oznacza to samo, że pismo nasze powątpiewa w prawdziwość treści, lecz zamieszcza takowe z obowiązku neutralnego, zaś odpowiedzialność bierze na siebie ten, kto będzie podpisany pod artykałem.

ECHO MUZYCZNE będzie mieć swych stałych korespondentów w każdym większym mieście Ameryki Północnej, Południowej, lub w Kanadzie.

ECHO MUZYCZNE będzie zamieszczać bezinteresownie, korespondencje sekretarzy chórów, lub orkiestr o treści zwięzłej:

a.) Ile dany zespół liczy członków?

b.) Lekcje odbywają się stale co............ .

c.) Na lekcji ( ) (wymienienie daty) było członków (wymienienie liczby).

d.) Ćwiczymy utwór jaki?..................

e.) Dyrygientem naszym jest (wymienić imię, nazwisko i adres).

f.) Imię i nazwisko sekretarza i dokładny adres.

ECHO MUZYCZNE usilnie propagować będzie, aby w szkołach polskich zaprowadzonym był jednolity system nauczania dzieci śpiewu, oraz uczenia pierwszych zasad muzycznych i czytania nut głosem.

ECHO MUZYCZNE uprasza o razpowszechnienie naszego pisma.

ECHO MUZYCZNE będzie dodawać premje w nutach, tylko dla płatnych abonentów, którzy nadeślą prenumeratę roczną, półroczną lub kwartalną, w utworach po cenie regularnej (a nie zniżonej), ogłaszanych naszym katalogiem własnych nakładów, z dowolnym wyborem, co kto sobie życzy. Stary system okazał się niepraktycznym, bo muzyk grający na jakimś instrumencie, nie korzysta z utworów do śpiewu, lub odwrotnie, o ile takowe by były już zamieszczone w piśmie, wobec czego unieważniamy nasze ogłoszenia w pierwszym prospekcie, a dodatki wysyłać będziemy osobno (nie w piśmie), opłacając sami przesyłkę pocztową.

Kto nadeśle $2.00 zgóry, może sobie wybrać nut wartości za $1.00, czyli że "Echo Muzyczne" całoroczne z dodatkiem wynosić będzie sumę $3.00, a w prenumeracie zapłaci tylko $2.00.

Kto nadeśle $1.00 zgóry, może sobie wybrać nut wartości za 50c, czyli że "Echo Muzyczne" półrocznie z dodatkiem wynosić będzie sumę $1.50, a w prenumeracie zapłaci tylko $1.00.

Kto nadeśle 50c zgóry, może sobie wybrać nut wartości za 25c, czyli że "Echo Muzyczne" kwartalnie z dodatkiem wynosić będzie sumę 75c, a w prenumeracie zapłaci tylko 50c. Do mniejszych prenumerat jak dwumiesięczne lub jednomiesięczne, premii w nutach dodawać nie możemy. Katalogi wysyłamy na żądanie, lecz prosimy oznaczyć, czy takowy ma być do śpiewu i na jaki rodzaj głosu, lub też na instrumenta, skrzypce, fortepian i t. p.

ECHO MUZYCZNE, zamawiać zawsze pod adresem, jak poniżej:

ZAPRENUMERUJ ZARAZ "ECHO MUZYCZNE"

Echo Muzyczne, 1505 Tell Place, Chicago, Ill., U.S.A.

Prosimy nadesłać $2.00 za roczną prenumeratę, $1.00 za półroczną, 50c za kwartał, 25c za pojedynczy lub wstępny numer

DZIEŁA MUZYCZNE, TEATRALNE, IMPORTOWANE Z POLSKI

Bez krzyżyków i bsmoli, czyli: nowy uproszczony i ulepszony system muzykografji. Opr. ks. A. Borkowski dwa obszerne tomy z nutami i rysunkami 6.00

Ćwiczenia Przygotowacze, na fortepian. J. Borkowski, dwa zeszyty.. 2.00

Szkoła na Gitarę, Hiszpańska (6cio strunowa) w polskim języku 1.75

DZIEŁA TEORETYCZNE

— i —

Szkoły na różne instrumenta, importowane z Polski w niewielkiej ilości. Na składzie w Wyd. Muzycz. i Księgarni B. J. Z.

Szkoła na Gitarę (wydanie krakowskie) o sześciu strunach po polsku 1.50

Szkoła na Fletowers (Flet) z jedną lub więcej klapami, po polsku .. 1.25

Szkoła na Flet H. Klinga, (Łatwa), wydanie warszawskie, po polsku.. 1.00

Szkoła na Mandolinę (Wydanie krakowskie) z melodjami, po polsku.. 1.50

Szkoła na 6cio rogową (zwykłą o 20 kluczach) "Concertina Album" — wraz z 62 różnemi utworami, po angielsku .... .75

$3.50 Pieśni z muzyką J. Horoszkiewicza, Marsze Wojska Polskiego

Ach listku mój wysuszony
A znasz ty kraj ten
Biła szapka w raci spysa
Bogdaj to złote wieki
Boże, Boże nieskończony
Boże ludzie twoi przyszli
Boże łaskawy, przyjmij płacz
Boże Ojcze! Twoje dzieci
Bóstwo coś mężnym drogę
Była to pora przeszła niewrócona
Było szczęście w naszym kole
Co za opatrzność nad nami
Czyli pamiętasz mówił
Czy to mazur czy wołyniak
Czy widzisz na tej błoni
Dalej bracia topor w dłonie
Dalej bracia w jedno koło
Dalej chłopcy, dalej śmiało
Dalej chłopcy, dalej żywo
Dalej chłopcy, rzućwa kosy
Dalej chłopcy, rzućmy gody
Dąbrowski umarł, pieśń żalu
Do broni, żywo do broni
Do ciebie Boże wznosim nasze modły
Do ciebie Panie wznosim nasze prośby
Dwa kroki jeszcze tylko dwa kroki
Gdy mi go ojciec wyprawiał
Gdy nam niebo pozwoliło
Gdyśwa opuścili role
Gdzie przyjemniej tracić chwile
Gmachy odwieczne starożytne
Gotujmy laury i hymny
Gruba pomroka spuściła się
Hej, hej, rycerze
Hej koledzy precz frasunek
Hej poichau Rewucha
Hej polacy hej rodacy
Hej radością oczy błysną
Jakież to nowe zjawiska
Jakiż to odgłos żałobny ponury
Ja krakowiak, ty krakowiak
Jakże ponury odgłos przerwał
Jedzie Drewicz jedzie
Jedzie Krakowiak
Jeszcze Polska nie zginęła
Już ci przyjemna chwila
Już koniec klęskom
Już minęły smutne doby
Już sława rozgłosy swymi
Kędyż te słupy te granice
Któreż cię strony podziały
Luby niech do boju tobie
Marsz, marsz ziomkowie
Męża prawego i z niezłomną
Młodym smutki nie przystoją
My tułacze bracia mili
Narodzie niegdyś wielki
Na szerokim poły
Nasz Kościuszko dobry był
Na tem twardem szczudle
Nie masz bracia nic na świecie
Nie, nie masz dla cnotliwych
Nie pomny, że Bóg jęki
Nie świadom smutku
Nie z pod złotem błyszczących
Nigdy z królami nie będziem
Noc cicha wonny wietrzyk
Nuże chłopci razom z chaty
Od roli nauk i pracy
Odstąpcie straże przemocy
Oh! jakże mię serce boli
Oj biedaż nam Mazury
Ojcze nasz któryś jest w niebie
O nędzny świecie
O ty ziemio nieszczęśliwa
Pamiętasz mówił rotmistrz
Pidnos gryła orle biły
Podobni do martwych węgli
Podrez twoja nam nie miła
Pokiż Polaku zgnuśniały
Pości Zosia pości
Przechodniu gdy w tę stronę
Rzucajmy kwiat po drodze
Sławny Kościuszko
Sprawiedliwość twoja, Boże
Stałości w dobrych przedsięwzięciach
Stawam na placu
Stworzyłeś mię Panie
Ściany kamienne dokoła
Święta miłości
Świszcze z gradem wiatr
Tańcujcie dziewczęta
Ten bieg Dniepru
W czasie biorących z hojnego
W dni naszych wiośnie
Weselmy się koledzy
Widzisz przed sobą żebraka
Wodzu, Rycerzu jakich
Wyższym nad nieba
Wzłetiw oreł nad dubrowy
Wznośmy pienia uwielbienia
Za murami, za kratami
Za Niemen nam precz
Ze łzą bracie wspomnij
Zgoda sejmu to sprawiła
Zibrały sia wsi burłaki
Z nad brzegów Sekwany
Z osobna pod zamkiem
Z pomiędzy bojów i gradów
Żegnam! nie, nie mówmy
Żywo chłopcy, dalej dziewoje
Żywo nam serca porusza

Sztuki Teatralne, z Krakowa, Lwowa, Poznania, Warszawy i miejscowe.

Achilleis Sceny Dram. St. Wyspiański 2.00
Adam i Ewa, krot. w 2 akt., 2 męz., 1 żeń. .... .60
Atalanta w Kalidonie. Trag. J. Kasprowicz 1.50
Bolko-Szczodry Obr. Hist. w 5 obr. wiele osób .... .50
Chory z urojenia. (Tdw. 43) Kom. w 3 akt. 8 m. 4 ż. .... .80
Cudzoziemczyzna, Fredro, 6 m. 2 ż... .15
Demokraci i Arystokraci. Obr. Dram. w 5 odsłonach 1.00
Dobrodziej Złodziej, kom. w 5 akt... 1.50
Dramaty Ernesta Renana 1.50
Dramaty Mueresa, kilka tomów, po.. 1.50
Djament nieoszlifowany. Fraszka w 1 akcie .... .30
Dzieje Oresta. Ajschylas. Jan Kasprowicz 1.30
Eros i Psyche. J. Żuławski 1.60
Fifi. Dramat w 4 aktach 1.00
Godzien litości. Kom. w 3 aktach... .75
Grzegorz Dandin, czyli Mąż pognębiony (Tdw. 32) Kom. w 3 akt., 5 m. 2 ż. .... .50
Hrabia na Wątorach, krot. w 2 akt. Syrokomli, 4 m. 1 ż. .... .15
Komedja o człowieku, który redagował gazetę rolniczą (Tdw. 10) 2 akt. 7 m. 1 ż. .... .50
Kościuszko w Petersburgu. (Tdw. kom. w 1 akcie. Moliera 8 m. 3 ż. 67). Obraz dram. w 1 akcie, 12 m. 1 ż., więźniowie itd. .... .50
Krajowe wyroby (Tdw. 57). Krot. w 3 aktach, z muz. 17 m., 5 ż. ...... .75
Larik. Trag. z dziejów Anglji, wiele osób. .... .50

DZIEŁA SCENICZNE EUROPEJSKIE
Do nabycia w Księgarni Wyd. Muz.
B J. ZALEWSKI
1505 Tell Place. Chicago, Illinois

Legjon. St. Wyspiański, 12 scen, 17 m. 6 ż. 1.25
Lekarz mimo woli. (Tdw. 30) kom. w 3 akt. Moliera, 8 m., 3 ż....... .50
Lekkomyślna Siostra, kom. w 4 akt., 5 m., 3 ż...................... .75
Licytacja u Pana Wójta (Tdw. 23). Obr. lud. w 1 akcie z muzyką, 2 m. 1 ż. .... .50
Majątek albo imię, kom. w 5 akt., Korzeniowskiego, 5 m. 4 ż. ...... .75
Majowe Słońce, kom. w 1 akcie, 2 m. 3 ż. .... .50
Mąż Idealny w 4 akt., 9 m. i 6 ż..... 1.00
Małżeństwo z musu (Tdw. 18) kom. w 1 akc. Moliera 7 m. 3 ż. .... .50
Mieszczuch szlachcic (Tdw. 40), kom. w 5 akt. Moliera, kilkadziesiąt osób .. .80
Miłość Lekarzem (Tdw. 25) kom. w 3 akt. Moliera 12 m. 4 ż. .... .50
Mizantrop (Tdw. 28) kom. w 5 akt. Moliera, 8 m. 3 ż. .... .75
Noc w Belwederze (Tdw. 69) Epizod hist. w 1 akcie, 8 m. 2 ż. .... .50
Pan dePourceangnac (Tdw. 37) kom. w 3 akt. Moliera, wiele osób .... .75
Pan Grajcarek idzie w kumy (Tdw. 11) obr. lud. w 2 odsł. ze śpiew. i muzyką. 5 m. 4 ż. .... .50
Partja Pikiety kom. w 1 akt. 4 m. 1 ż. .... .50
Pochodnia. Kozłowski S. w 3 akt. .. .50
Pocieszne wykwitnisie (Tdw. 15) sąsiadki, grajkowie .... .50

Popychadło (Tdw. 50) kom. w 4 akt. (w 5 odsł.). osoby 11 męskich, 9 żeńskich .... .75
Potępienie Tragedja duszy 1.50
Rzeź w Krożach, w 4 akt., 21 m. 8 ż. lud. żoł. .... .50
Siedem Dramatów. Nowaczyński, po kilka osób 1.80
Skazaniec (Tdw. 106). Dramat w 1 akcie, na tle wypadków Warszawy w r. 1905. 5 m. 1 ż. .... .50
Staruszkowie w zalotach.— Fraszka sceniczna w 1 akcie ze śpiew. i nutami. 1 m. 1 ż. .... .25
Święta Wiosna. Dwa Dram. po kilka osób 1.00
Szymon Konarski. Obraz dram. w 5 akt. z ilustracjami, wiele osób ... 3.00
Tartufe czyli świętoszek. kom. w 5 akt. Moliera, 7 m. 4 ż. .... .80
Troilus i Krescyda. W. Szekspir. Komedja w 5 akt., 24 m. 4 ż. .... .25
W Dąbrowie Górniczej, w 1 akt., 3 m. 3 ż. .... .50
Wielbiciel Muzyki (Tdw. 4) kom. w 1 akcie. 5 m. .... .50
W Szczawnicy i Pan i Pani. Dwie kom. po 1 akc., parę osób .... .40
Wszystko w porządku. Farsa w 1 akcie. Arcywesoła sztuka, 4 m. 2 ż., 50c, za 6 egzemplarzy 1.50
Żaby. komedja Arystafanesa, wiele osób 1.55
Zarzutka Balowa, kom. w 1 akt., 5 m. 5 ż. .... .40
Złote Usta, Złote Serce, obraz sceniczny 12 osób, ubodzy, kalecy itd. .25
Zosia Druchna. Melodr. w 1 ak. 1 ż... .50

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B.J.Zalewskiego, 1505 Tell Pl. Chicago

Prosimy nadesłać $2.00 za roczną prenumeratę, $1.00 za półroczną, 50c za kwartał, 25c za pojedynczy lub wstępny numer